

SPRAWOZDANIE Z WYCIECZKI DO FILHARMONII PODKARPACKIEJ IM. ARTURA MALAWSKIEGO W RZESZOWIE

W czwartek, 31 marca, wybraliśmy się na wycieczkę zorganizowaną przez panią Grażynę Rybkę, nauczycielkę muzyki w naszej szkole, pod opieką pani pedagog i pani bibliotekarki. W wyjeździe wzięli udział uczniowie klas drugich, w tym siedem osób z naszej klasy. Celem wyprawy było wysłuchanie koncertu w Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malawskiego w Rzeszowie.

W wyznaczonym dniu o godzinie 11:30 zebraliśmy się na parkingu obok hali sportowej. Po sprawdzeniu obecności, wyruszyliśmy autokarem do Rzeszowa. W podróży pani Rybka udzieliła nam krótkiej lekcji dobrego zachowania podczas koncertu. Po około 45 minutach jazdy dotarliśmy na miejsce. Z parkingu filharmonii przy ulicy Chopina przeszliśmy do budynku, gdzie po zakupie biletów udaliśmy się na krótkie zwiedzanie obiektu. Uwagę oczekujących na koncert zwróciły piękne obrazy wykonane różnymi technikami znajdujące się na korytarzach.

Gdy zajęliśmy wyznaczone miejsca, na sali zapanowała cisza. Na scenie pojawiła się prowadząca, która zapowiedziała Carlo Torlontano, znakomitego włoskiego muzyka światowej sławy, który jest znawcą i wirtuozem rogu alpejskiego. Przy pomocy tłumacza przedstawił on nam swój instrument, opowiedział historię jego pochodzenia, przybliżył budowę i zagrał krótki przykładowy utwór. Publiczność była pod wrażeniem wyglądu instrumentu, jego wielkości i barwy. Podobno w Alpach słychać go nawet z odległości dziesięciu kilometrów.

Następnie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Podkarpackiej pod batutą Rafała Janiaka, jednego z najmłodszych polskich dyrygentów, przedstawiła Uwerturę Koncertową „Hebrydy” h-moll op. 26 niemieckiego kompozytora epoki romantyzmu, Felixa Mendelssohna-Bartholdego, który w swoim dziele opisał nastrój i przedstawił przed słuchaczami scenę krajobrazu morskiego. Autor zainspirował się pieczarą zwaną Grotą Fingala na wyspie Staffa, wchodzącą w skład archipelagu Hebrydy, znajdującego się u szkockich wybrzeży. Utwór został zadedykowany królowi Fryderykowi Wilhelmowi IV Pruskiemu.

Później usłyszeliśmy „Sinfonia Pastorella” Johanna Georga Leopolda Mozarta, ojca jednego z wybitnych klasyków wiedeńskich, Wolfganga Amadeusza Mozarta. Jest to utwór napisany na róg alpejski i orkiestrę smyczkową. Powstał pod wpływem zauroczenia kompozytora barwą tego instrumentu, podczas jednej z jego wizyt we Włoszech. Warto dodać, że jest to jeden z niewielu utworów koncertowych na róg alpejski. Wzbudził on szczególne zainteresowanie wśród widowni i był głównym punktem tego koncertu. Na zakończenie wysłuchaliśmy pierwszej części I Symfonii C-dur op. 21 Ludwika van Beethovena. Jej premiera miała miejsce 2 kwietnia 1800 r. w wiedeńskim Burgtheater. Symfonia została zadedykowana baronowi Gottfriedowi van Swietenowi.

Wyjazd należy uznać za udany. Filharmonia Podkarpacka jest wyjątkowym miejscem, które naprawdę warto zobaczyć. Wspaniali muzycy zapewнили nam duchową ucztę, dzięki której mogliśmy delektować się pięknem nastroju każdego utworu. Z przyjemnością wybralibyśmy się tam ponownie, by doznać tych wrażeń jeszcze raz. Dla wielu z nas była to pierwsza w życiu wizyta w filharmonii, dlatego byliśmy podekscytowani. Zarówno budynek, jak i sala koncertowa wywarły na nas ogromne wrażenie. Należy też wspomnieć, że wszystko przebiegło sprawnie, bez opóźnień i zgodnie z planem. Do Przeworska wróciliśmy bez komplikacji, około godziny 15.

Martyna Szczepańska
Gabriela Gilarska